

# ZYCIE PODLASIA

## TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY

Redakcja i Administracja: Siedlce, Piłsudskiego 6. Konto P. K. O. Nr. 65.551. Właściciel konta: K.K.O. Siedlce. Na odwrocie zaznaczyć: na rachunek „Życia Podlasia”. Telefon Nr. 90.

Administracja czynna z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—14 codziennie, Wtorki, piątki 12—15. Redaktor przyjmuje wtorki i piątki od g. 12—13

## POD NACISKIEM MŁODYCH

### Wieś zmienia nastroje

Pod protektoratem Wodza Naczelnego, Marszałka Śmigłego-Rydza odbywa się wielki kongres Związku Młodej Wsi. Z wszystkich dzielnic Polski zjeżdżają młodzi przedstawiciele wsi, i ci z Mazowsza i Kujaw, z Podhala i Beskidu, z Poznańskiego, z Pomorza i z kresowych ziem wschodnich.

Sam fakt wielotysięcznego zjazdu, oraz, że patronuje mu ideowy następcza Wielkiego Budowniczego Polski, uzmysławia wyraźnie, jak olbrzymie znaczenie mają w obecnej naszej rzeczywistości zagadnienia młodego pokolenia wsi. Niemal dwadzieścia lat mija od chwili wskrzeszenia państwa. W tym czasie wyrosło na wsi pokolenie, znające okres niewoli tylko ze słyszenia, z opowiadań starszych. Młodzież ta przeżywała lata niemowlęstwa wtedy, gdy po wskrzeszeniu Polski przyszło toczyć boje o jej granice, nie jest zatem nawet obarczona wspomnieniami grozy wojennej.

Mamy już zatem nową generację ludzi na wsi. Mamy warstwę młodzieży wiejskiej, której doznania są zgoła inne, niżli ich rodziciele — przedwojennego pokolenia włościan.

Wiemy, jak się w wolnej już Polsce układają stosunki polityczne na wsi. Chłop stał się przedmiotem przetargów partyjnych. Był w fantastyczny sposób wyszukiwany, jako odszkodowania w namiętnych walkach o władzę w państwie. Przerzucano go sobie po prostu z jednego ramion w drugie; wprawno weń doktrynerstwo partyjne i deprawowano psychicznie. Agitacja polityczna przenikała przede wszystkim na wieś, kaptując masę dla najróżnorodniejszych „programów” partyjnych: od zasojowo-białych po skrajnie czerwone. Zużyła się więc w tym rozgwarze, tej licytacji politycznej przedwojenna generacja włościan. Trzeba to sobie dziś otwarcie powiedzieć, spoglądając trzeźwo na rzeczywistość.

Młode pokolenie wiejskie natomiast, to właśnie pokolenie wojenne, które dziś dobiega pełnoletności, przeżyło zupełnie inną ewolucję. Wtedy, gdy na wsi rozgorzały antagonizmy partyjno-polityczne, przeżywało ono lata dzieciństwa i nie uświadamiało sobie tych walk, ich podłoża i znaczenia. Natomiast lata późniejsze przeżywało wśród okresu depresji gospodarczej, spadku cen produktów rolnych, paupere-

ryzacji na wsi, rosnącego wciąż przeludnienia, zahamowania odpływu sił do miast, gdzie produkcja przemysłowa również się kurczyła.

To wszystko musiało na młode umysły na wsi wywrzeć poważny wpływ: przeobrazić nastroje, skierować zainteresowania w innym kierunku, niż to czyniła starsza generacja.

Dziś młodzież na wsi skupia się przeważnie dokoła zagadnień gospodarczych i kulturalnych, uważając słusznie problemy i antagonizmy partyjno-polityczne za przeżytek minionej a zamkniętej już epoki.

Dziś dla nich ważniejsze jest warsztat pracy, niż laboratoria polityczne na wsi. Dziś właśnie ta młodzież krytykuje ojców, jako tych, co w wirach walk po-

litycznych zmarnowali olbrzymie możliwości, jakich im dostarczał fakt, iż włościanstwo stanowi przeszło 70% ludności państwa. I dziś główne zainteresowania tego młodego pokolenia idą w kierunku podniesienia kultury ogólnej wsi, w kierunku gospodarczej intensyfikacji pracy na roli, w kierunku doświadczenia problemu przeludnienia, zdobycia dla milionowych rzesz, właśnie dojrzewających, nowych warsztatów pracy.

Ta przemiana nastrojów na wsi, dokonywana się pod naciskiem młodzieży wiejskiej, całkiem już inaczej ustosunkowującej się do obecnej rzeczywistości i jej zadań — jest coraz wyraźniejsza i coraz bardziej pocieszająca z ogólnopaństwowego punktu widzenia. Bo przecież 70% naszej siły

zbrojnej — to młodzież wiejska; wielkie zagadnienia naszej obronności — to nie tylko materialne zbrojenia, ale również i duch, promieniujący z żołnierza. A jeśli uświadamimy sobie, że na stu żołnierzy siedemdziesięciu dostarcza wieś — to rozumiemy zarazem, jak olbrzymią rolę przywiązywać musimy do tego, jakie idea i hasła, jakie zadania i cele stawia sobie młode pokolenie wsi.

I dlatego każda praca, idąca w kierunku pomocy dla tego młodego pokolenia, wytworzenia dlań jak najbardziej pomysłnych warunków bytu, poparcia ich ambicji w kierunku dźwignięcia kultury ogólnej i gospodarczej wsi — jest pracą dla państwa i narodu, jest jedną z głównych przesłanek w podciągnięciu Polski w zwyczaj

## Wyplenić partactwo Musimy budować tanio, ale solidnie

Co jakiś czas kronika wypadków notuje katastrofy budowlane. Zdarzają się one zarówno w stolicy, jak i w małych miasteczkach. Czasem jest to źle podstemlowany strop, który w trakcie budowy runie i z rumowisk trzeba ratować katekoleznych robotników, innym razem w wybudowanym już, a ledwo rok czy dwa stojącym domu pojawiają się ukazywane rysy w ścianach lub pęknięcia w fundamentach, tak iż na gwałt trzeba wysiedlać mieszkańców i remontować budynek, to znów na głowy przechodniów wala się gipsowy lub balkonny.

Po cóż przykra prawdę owijają w bawełnę? Powiedzmy sobie szczerze: w budownictwie mieszkaniowym kwintnie pospolite partactwo. Do walki z nim stanęły już władze: właśnie rząd wysłał zarządzenie, nakazujące bardzo ściśle kontrolę ruchu budowlanego i wzywające władze lokalne do stanowczego przeciwstawienia się tej plądze partactwa wyrażającej wielkie szkody materialne, oraz grożące bezpieczeństwem obywatelom niebezpieczeństwem katekta czy nawet utraty życia.

Przemysł budowlany ma w ogóle to do siebie, że tylko nadwyżczajną sumienności w wykonywaniu robót oraz ich ciągłą i czujną kontrola dają spokojnie solidności. Inaczej pracuje się w zamkniętej fabryce czy warsztacie rzemieślniczym — a inaczej w wolnym powietrzu, na terenie budowlanym, przy ciągłej zwłoce materiałów budowlanych. Wystarczy nie dość solidnie wykopać fundamenty, nie dość szczelnie ochronić je przed wilgocią, wystarczy nie dobrać sporzadzić mieszanek cementu

lub gliny, wystarczy poczynić jakąś „oszczędność” w zaprawie — a niebezpieczeństwo jest gotowe... Niby to na zewnątrz wszystko jest w porządku, ale po roku czy dwu poczynają się ściany zarysowywać, budowa — jak to mówią „jedzie”: na prawo czy na lewo, i katastrofa jest nieuchronna...

To samo dotyczy nie tylko samych murów, ale i wewnętrznych urządzeń domu. Tandemnie zamontowane piece czy źle przeprowadzone przewody świetlne, źle dopasowane okna, przedwojnowe kominowe, niedostatecznie izolowane od belek drewnianych, tworzących stropy — wszystko to grozi różnymi niebezpieczeństwami, nie mówiąc już o zbytecznych kosztach ciągnącego „remontowania”, tej chronicznej plagii naszego budownictwa.

A przecież chodzi tu nie o drobne kwoty, a o milionowe sumy. W ruchu budowlanym zaangażowane są setki milionów. Musimy przecież odrobnie pójść na najprzykrejszych załogach: zeuropięzować wygląd naszych miast i miasteczek. Z wyjątkiem może dzielnic zachodnich, jesteśmy pod tym względem niczym w mrocznym średnio-wieściu. Nasze miasteczka, a nawet i średnie miasta, wyglądają wręcz odrażająco. Wystarczy z jako tako uporządkowanego „rynku” dostać się w kręte i wąskie uliczki miasteczka lub na przedmieście większych nawet miast, aby od razu znaleźć się w środowisku niegodnym wielkiego państwa i narodu, zawstydzającym swym zaniedbaniem i zacofaniem.

Tym większa więc spoczywa odpowiedzialność na tych wszystkich, którzy mają do czynienia z budownictwem

za to aby wyplenił wszelkie partactwa i każdą tandetę.

Pleni się tu tandeta i to partactwo pod pozorem — tanioci. Nie stać nas, powiadają, na drogie inwestycje, nie mamy odpowiednich kapitałów. Prawda. Ale czyż taniość musi być równoznaczna z... partactwem i tandeciastwem? Taniej, to nie znaczy wcale gorzej, a tylko skromniej. Można wybudować dom bez zbytecznych upstrzeń, bez luksusowych instalacji — ale wszystko, co się buduje, musi być zbudowane solidnie, uczciwie, akuratnie, z najlepszego materiału i bez „kantów” czy „oszczędności”, które się potem mszcza.

I dlatego też nie tylko na przemysł budowlany, nie tylko na architektów i mistrzów spada wielka odpowiedzialność, ale również i na władze kontrolujące, na samorządy, inspekcje budowlane i t.p. W trakcie drugo-walowej — bo rok czy dwa — budowy różne są pokusy i różne możliwości przeszmuglowania w budowę tandety. Tylko niestanną kontrola i bezwzględne karanie będą temu mogły zapobiec.

Zresztą — by rzecz uogólnić — plaga partactwa i tandeciastwa dotyczy nie tylko ruchu budowlanego. W rozmaitych dziedzinach naszego życia gospodarczego daje się ona we znaki i wszędzie też musi być topiona z całą bezwzględnością. Nie możemy sobie bowiem pozwolić na zbyt tolerancyjność tych przejawów. Jesteśmy na to zbyt ubodzy. Właśnie dlatego, że nie rozporządzamy wielkimi kapitałami, a mamy do odrobienia olbrzymie zadania, musimy przyjąć jako zasadę: tanio ale solidnie, skromnie ale bezwzględnie uczciwie. B.S.

# SUSZA

## Jakie będą plony w tym roku.

Przebieg pogody w tegorocznym okresie wegetacyjnym jest wycie niepomysłny. Po beznieżnej zimie i dużych mrozach w styczniu przyszedł zimny marzec z ostrymi wiatrami, a obecnie od szeregu tygodni panują wielkie upały i zupełny brak opadów.

Nie zdziwno, że rośliny uprawne cierpią poważnie, zarówno na glebach lekkich, jak i na glebach drzewowych, czy wreszcie innych, a to głównie z tego powodu, że wszelka roślinność w okresie wiosennym, wobec szybkiego wzrostu i rozwoju potrzebuje wiele wilgoci i brak jej odczuwa nader dotkliwie.

Jeżeli chodzi o oziminy (żyto i pszenica), to — jak wiadomo — wyszły one w zimie w stanie osłabionym, a przede wszystkim przedczernym. Siatkowanie, o ile było zastosowane wcale, znacznie poprawiło ich stan, natomiast zasilenie późne było mniej skuteczne, ponieważ skutkiem suszy saletra działała bardzo słabo. Susza i upały spowodowały zbyt szybkie dojrzewanie, można się więc spodziewać, że część ziarna nie wykształci się należycie, dając duże procent pośludza. Poza tym rośliny będą odczuwały niezawodnie brak słońca.

Zboża jare (głównie owies i jęczmień) siane na wiosnę, bądź jako zastępcze po przepadłych i zoarnych oziminach mogą także do pewnego stopnia uciepić skutkiem suszy.

W początkowym okresie wiosny zapowiadają się one zupełnie pomysłnie, może nawet lepiej niż przed rokiem. Ich obecny stan uległ pewnemu pogorszeniu. O ile susza będzie trwała jeszcze przez czerwiec, a plon słońca będzie oczywiście znacznie mniejszy od normalnego.

Okłopowe zachowują się nie jednako. Ziemiańki, stanowiąc, jak wiadomo, podstawę żywienia ludzi i zwierząt na wsi, uciepiły jak dotąd mało, ponieważ w początku wegetacji wymagają niewiele wilgoci. Ale już w drugiej połowie czerwca, a zwłaszcza w lipcu i sierpniu deszcze są konieczne. Gdyby więc i w drugiej połowie lata miały namowić susza groziłoby nam poważna klęska zwłaszcza ziemiańki uprawiane są przeważnie na glebach lekkich, mało zasobnych w wilgoć. Buraki cukrowe już obecnie zaczynają odczuwać brak wilgoci.

Rośliny oleiste ozime, o ile nie przepadły w zimie, uciepiły stosunkowo mało, ponieważ dojrzewają wcześniej, zwykle w końcu sierpnia. Dotyczy to więc ozimych rzepaku i rzepiku. Natomiast olejiste jare, jak len, rzepak, rzepik mogą uciepić poważnie, zwłaszcza len, którego wymagania w zakresie wody są duże. Jeżeli chodzi o warzywa, to skutkiem braku wody przy wysokiej temperaturze nie rozwijają się one należycie — stają się mniej delikatne i tykwalne. Owoce jagodowe, jak truskawki, maliny i t.p. dawają owoc ładny i trwały, ale mniejszy i w niewielkiej ilości, przy czym znaczny procent będzie robaczywy.

W niepomyślnych warunkach znajdując się hodowla. Skutkiem suszy i upałów pastwiska i łąki dadzą mało paszy i słomy.

Konieczny skutkiem niesprzyjającej zimy दादा pierwszy pokos mały, drugi zaś skutkiem suszy może zawiść całkowicie.

Z dotychczasowych obserwacji wynika, że pas dotknięty katastrofą suszą nie jest tak wielki, aby mógł już teraz wywrzeć decydujący wpływ na kształtowanie się stosunków rolniczych po żniwach.

W chwili obecnej trudno przewidzieć, jak wpłynie przebieg wegetacji z chod na sytuację w rolnictwie, tak, że alarmy o katastrofie nieurodzajów są do pewnego stopnia nieuzasadnione i przedwczesne.

Sytuacja dzisiejsza wymaga w ludnym zakresie bacznej uwagi i przeczności.

# Kronika

## Ze Święta PW. i WF. w Siedlcach

Staraniem Komendy Obwodu PW. 22 pp. w dniach 5 i 6-go b.m. zostało zorganizowane Powiatowe Święto WF. i PW. na Stadionie Garnizonowym w Siedlcach.

W dniu 5-go b.m. został przeprowadzony wielobój junackich łuców PW. z 3-eh powiatów: siedleckiego — lukowskiego i radzyńskiego. W niedzielę zaś tj. 6-go b.m. po uroczystym otwarciu zawodów defiladą drużyn zgrupowanych powiatami przed Komendantem Garnizonu gen. W. Ruckemanem, starostą powiatowym St. Gulinskim i prezydentem miasta Siedlec St. Laguna wykonano dalszy program zawodów, na które złożyły się następujące konkurencje:

Bieg 60 mtr. dla pań. 1) Leszczyńska Stanisława 8,8 (Radzyn) ZS. 2) Chojkowska Maria 9 (Luków) ZS. 3) Zakrzewska Maria 10,1 (Luków) OPWK. do OK.

Skok w dal dla pań. 1) Chojkowska Maria 4,05 mtr. (Luków) ZS. 2) Pleszczyńska Stanisława 3,80 mtr. (Radzyn) ZS. 3) Izdebska Janina 3,78 m. (Siedlec) OPWK. do OK.

Skok wzdłuż dla Pań. Chojkowska Maria 1,19 mtr. (Luków) ZS. 2) Izdebska Janina 1,16 mtr. (Siedlec) OPWK. do OK. 3) Łukasikówna Irena 1,16 mtr. (Luków) OPWK. do OK.

Strzelanie z łuku dla pań. 1) Bujalska Zofia 47 pkt. (Siedlec) OPWK. do OK. 2) Wankowska Elżbieta 45 pkt. (Siedlec) OPWK. do OK. 3) Plichciana Irena 35 pkt. (Siedlec) OPWK. do OK.

Wielobój PW. i WF. 1) Zespół powiatu radzyńskiego, 2) Zespół powiatu siedleckiego, 3) Zespół powiatu lukowskiego.

Dięć 100 mtr. dla pań. 1) Rosowski Tadeusz 11,8 (Radzyn) ZS. 2) Furmanowski Michał 11,9 (Mrozy) ZS. 3) Ornoch Zdzisław 12 (Siedlec) PPW.

Bieg 400 mtr. dla pań. 1) Roguski Antoni 59,2 (Luków) ZS. 2) Getko Bolesław 62 (Siedlec) PPW. 3) Ornoch Zdzisław 62,4 (Siedlec) PPW.

Skok wzdłuż 1) Rosowski Tadeusz 1,55 mtr. (Radzyn) ZS. 2) Duda Jan 1,55 mtr. (Radzyn) ZS. 3) Hula Józef 1,52 mtr. (Radzyn) PPW.

Skok w dal 1) Rosowski Tadeusz 5,82 mtr. (Radzyn) ZS. 2) Muszyński Stefan 5,55 mtr. (Siedlec) PPW. 2) Duda Jan 5,45 mtr. (Radzyn) ZS.

Rzut dyskiem. 1) Ostrowski Stanisław 29,45 mtr. (Luków) ZS. 2) Chrościel Mieczysław 27,64 (Luków) ZS. 3) Pomiński Aleksander 25,76 mtr. (Siedlec) PPW.

Bieg kolarski czasowy 100 klm. 1) Lis Stefan 3 g. 28 min. (Siedlec) ZS. 2) Kowalczyk Henryk 3 g. 38 min. (Siedlec) PPW. 3) Rembiewski Edward 3 g. 44 min. (Siedlec) ZS.

Konkurs harcerski robzicia i zwinienia namiotów. 1) Zastęp „Trampów” drużyna I-sza (Siedlec) cz. 5,5. 2) Zastęp „Zastępowych” drużyna III-cza (Siedlec) cz. 5,27. 3) Zastęp „Zorawi” (Siedlec) cz. 6,35.

Po południu odbył się mecz piłki nożnej między drużyną Siedlec „Srebrlec” i Luków z wynikiem bramek 7:1 na korzyść Siedlec.

Po meczu nastąpiło uroczyste rozdanie nagród, żetonów i dyplomów.

## Uroczystości wojskowe w Siedlcach

W dniach 12, 13, i 14 czerwca b.r. 22 pp. i 9 p.a.l. obchodzili swe święta państwowe. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele Władz państw. samorząd. duchowieństwo i szkol.

W dniu 12 czerwca Biskup Polowy konsekrował nowe dzwony w kościele garnizonowym.

## Zawody konne w Siedlcach

Celem zasilenia funduszów P.C.K. w dn. 13.VI. b.r. odbyły się w Siedlcach na boisku garnizonowym zawody konne.

W skład programu weszły konkursy oficcerskie II i II stopnia, podoficerski, oraz konkurs jeźdźców cywilnych.

## „Święto Morza”

Zbliżający się termin tygodnia „Święta Morza” uruchomił na terenie siedleckim szereg sekcji Ligii Morskiej, pracujących intensywnie nad urozmaiceniem i uświetnieniem tego obchodu. Lecz nie tylko o uroczystości chodzi organizatorom. Główny cel — to zdobyć jak największych funduszy na rozbudowę naszej floty i w tym kierunku całe społeczeństwo winno sprężyć swe siły, bo niema potęgi gospodarczej bez posiadania kolonii.

Sekcja zbiórki i rozsprzedaży odbędzie walne zebranie w poniedziałek dn. 21 czerwca o godz. 17-iej w lokalu Magistratu — sala konferencyjna i piętro, na które uprasza o konieczne przybycie wszystkie zaproszone osoby, jak również i te, które swą ofiarną pracą chciały by przyczynić się do wzmożenia akcji Ligii Morskiej.

## Popołudniowy Koncert w Szkole Muzycznej

W dniu 13.VI r.b. w Podlaskiej Szkole Muzycznej w Siedlcach odbył się popis uczniów tej szkoły. Uczniowie i uczennice wykonały kilkanaście bardzo ładnych utworów muzycznych solowych i zbiorowych.

Na Podlasiu mamy jedyną tego rodzaju szkołę w Siedlcach. Szkoła, ze społeczeństwo nasze nie docenia znaczenia sztuki muzycznej dla kształcenia charakterów młodzieży, i stosunkowo mało interesuje się wysiłkami dyrekcji szkoły.

## Zabawa maturalistów

W sobotę dn. 12 bm. odbyła się zabawa maturalistów gimnazjów miejscowych.

Zabawa, na którą poza maturalistami przybyli dość licznie rodzice oraz zaproszeni goście — przeciętnie była w miłym nastroju do rana.

Czysty dochód w kwocie zł 150.— przeznaczono i rozdzielono w równych częściach na obozy harcerskie gimnazjów siedleckich.

Rodzice maturalistów składają p. prezydentowi Łagunie, Dyrektorowi Guzikowi, Dyrektorowi Sienkowskiemu i Zarządowi Klubu serdecznie podziękowanie za pomoc w urządzeniu tej zabawy.

## Komitet Rodzicielski

## Publiczne zebranie antykomunistyczne w Mokobodach.

W dniu 13.VI 1937 o godz. 14-iej w Mokobodach, sali Domu Ludowego odbyło się publiczne zebranie antykomunistyczne. Zebranie zagał ks. proboszcz Winer Władysław, poczym przemawiali członkowie Komitetu Antykomunistycznego w Siedlcach pp. Szumowski Piotr, poseł na Sejm RP. oraz Wasław Jarzab, sekretarz komitetu.

Zainteresowanie miejscowego społeczeństwa — bardzo duże. W zebraniu wzięło udział około 700 osób.

## Doniesienie zarządzenia w sprawie popierania akcji bibliotecznej

Realizowane z dużym wkładem ze strony Skarbu Państwa i samorządu terytorialnego nauczania przez szkolnictwo powszechne, ażeby wydało możliwości pełne wyniki, powinno być po wyjściu młodzieży ze szkoły powszechnej i pogłębiane przez oświatę pozaszkolną, w której poddawane znaczenie posiada zorganizowane czytelnictwo publiczne, jako jeden z najważniejszych i najszerzej dostępnych środków wychowania szerokiej rzeszy ludności oraz jej uświadczenia obywatelsko-narodowego.

Racjonalne prowadzenie akcji bibliotecznej jest zagadnie-

nem o doniosłym znaczeniu państwowym, które domaga się szybkiego rozwiązania przy najbardziej czynnym udziale samorządu.

Stosunek samorządu terytorialnego do akcji bibliotecznej powinien wynikać z dążenia samorządu do podniesienia poziomu oświaty i uświadczenia obywatelskiego mieszkańców oraz troski, ażeby włożony na cele szkolnictwa powszechnego wysiłek ze strony Skarbu Państwa i samorządu nie został zmarnowany. Przesłanki te prowadzą nas do postawienia przed samorządem terytorialnym wyraźnego postulatu moralnej i maturalnej opieki nad akcją biblioteczna.

Dowody zrozumienia potrzeb w tej dziedzinie dają wprawdzie samorządy terytorialni niemal od chwili odzyskania Niepodległości Rzeczypospolitej i ponoszone na ten cel świadczenia byłyby niejednokrotnie znaczne. Nie zaspokajały one jednak istniejących potrzeb, gdyż nie wszystkie związki samorządowe w akcji tego rodzaju brały udział, a powtórnie udział samorządu wyrażał się przede wszystkim w udzielaniu kilku instytucjom społecznym zaszków i zapomog, co niejednokrotnie stwarzało rozproszenie akcji i jej osłabienie.

Z biegiem lat akcja biblioteczna wzmożoną po wysiłkach ze strony samorządów terytorialnych, o czym świadczy wyniki z r. 1930—1936, w którym to czasie przybyło 91 powiatowych centrów bibliotecznych, zaś w r. 1934 i 1935 gminnych bibliotek samorządowych, to jest tyle, ile powstało ich w ciągu pierwszych lat istnienia niepodległości. Podkreślić przy tym wypada, że sam rozrost bibliotek dokonał się w okresie ostrego kryzysu finansów samorządowych.

Pragnąc udział samorządu terytorialnego w akcji bibliotecznej zmocnić, rozszerzyć i szarmonizować z postulatami Ministerstwa WR. i OR. Pan Premier ostatnio zalecił związkom samorządowym:

w miarę możliwości finansowych przeznaczać na akcję biblioteczną stale coroczne pewne sumy z budżetu związku samorządowego; przeznaczone fundusze użytkować bezpośrednio na zakładanie, bądź rozszerzanie bibliotek samorządowych, gminnych i powiatowych. W akcji bibliotecznej utrzymać stały kontakt z lokalnymi i Okręgowymi władzami Szkolnymi.

## Komunikat

W maju bieżącego roku zarejestrowane zostało w siedleckim Starostwie Powiatowym, stowarzyszenie p.n. Związek Polajczek i Związek Popierania Polskiego Stanu Posiadania Oddział w Siedlcach.

Cele stowarzyszenia wskazuje sama nazwa Związku, a mianowicie są nimi — dążenie do popierania i obrony polskiego stanu posiadania w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej.

Zarząd oddziału siedleckiego konstytuował się jak następuje:

- 1) przewodniczący — adwokat Władysław Janicki
- 2) vice przew. — Czesław Jaśkowski
- 3) sekretarz — Kazimierz Ługowski
- 4) skarbnik — Edmund Samulik
- 5) czł. zarz. Tomasz Kislewowski

Do komisji Rewizyjnej weszli p.p. Izabella Kapucińska, Stefan Ciok i Leonard Szwarz.

Stowarzyszenie liczy już dziś ponad stu członków.

## O D E Z W A

Czy wiecie ile jest w Siedlcach w rękach polskich sklepów, warsztatów rzemieślniczych, placówek kredytowych, nieruchomości czynszowych, aż wstąpi to ujawnić drukiem!

Zajęci swymi osobistymi codziennymi kłopotami nie dostrzegaliśmy przez szereg lat, jak polski stan posiadania w gospodarstwie krajowym mała z roku na rok, jak braci naszych, pracujących czy to za ladą sklepowa, czy w warsztacie, czy pośrednicznie kredytowym i handlowym, czy w wolnych zawodach,

wypierał żywioł obcy, mający swoje cele i dążenia społeczne różne od naszych, a często nawet naszym przeciwnie. Doszliśmy w tej dziedzinie do stanu prawdziwie oplakanego.

Do naprawy tego zła stopniowej, ale konkretnej, środkami skromnymi, lecz galanymy, ale słownymi, codziennie, z przekonaniem i uporem, wzywamy nie jednostki, lecz całe społeczeństwo na prawdę polskie.

W maju b.r. zostało zarejestrowane w Siedleckim Starostwie Powiatowym Stowarzyszenie p.n. „Związek Polski” (Związek Popierania Polskiego Stanu Posiadania) oddział w Siedlecach.

Nowopowstałe na naszym gruncie Stowarzyszenie w myśl postanowień statutowych jest organizacją bezpartyjną, mającą za zadanie skupić i zjednoczyć wysiłki wszystkich Polaków, którzy nie tylko widzą anomalność dzisiejszego stanu rzeczy w naszym gospodarstwie krajowym, ale i rozumieją, że dla dobra Państwa, dla dobra swego i swych dzieci mają obowiązek czynnego współdziałania nad spolszczeniem naszego handlu, przemysłu i rzemiosła a także nad ugruntowaniem prawdziwie polskich wpływów kulturalnych. Uważamy, że każdy Polak bez różnicy stanowisk społecznych i przekonań politycznych ma obowiązek poprzeć nasze dążenia przez: a) wstąpienie do szeregów naszej organizacji, b) popieranie tylko placówek polskich, tak aby każdy grosz wydany przez polaka przechodził tylko do rąk polskich.

Żądamy od Was niewiele, lecz ufamy, że w interesie Kraju i własnym poprzecie czynnie nasze zamierzenia. Sekretariat czynny codziennie w godzinach od 10 — 14.

Zarząd Oddz. Zw. Polskiego w Siedlecach, ul. 3-go Maja 12, 11 piętro

**Rolnik**

W związku z odbywającym się „Tygodniem niszczenia chwastów” od 21.VI do 26.VI.37 r. łep oset i inne chwasty, gdyż obniżają one plony roślin uprawnych, powodując w gospodarstwie duże straty. Zbieraj i usuwaj rozległe i korzenie chwastów wieloletnich w czasie orki i innych robót polnych. Wykaszaj miedze i rowy nie dopuszczaj do rozsiewania się chwastów. Niszcz chwasty w obrębie zabudowań gospod. i na nieużytkach rolnych. Używaj do siewu tylko wyłącznie ziarna wolnego od zanieczyszczenia nasionami chwastów. Nasiona wielu chwastów przechodzą nienaruszone przez przewód pokarmowy inwentarza, więc spasz odpadki spod młynka (wiałni) tylko w słanie spazonym lub ześluzowanym. Chwasty wieloletnie rozmnażają się tak z nasienia, jak z korzenia i podziemnych rozłogów (oset, przr, podbiał, pokrzywa, chrizan, wierzbowka i inne) są szczególnie uporczywe i należy je zwalczać wszelkimi sposobami jak:

1. głębokie wycinanie pędów w części podziemnej i usuwanie z pola,
  2. zbieranie i usuwanie z pola rozłogów i korzeni w czasie uprawy,
  3. części wykaszanie części nadziemnych przed zakwitem i wydaniem nasienia,
  4. drenowanie (odwadnianie) gruntów podmokłych i racjonalna głęboka uprawa.
- Chwasty jednoroczne rozmnażające się tylko z nasienia (ogniucha, opucha, rdest, kąkol, blawatek, mak, miellica i inne) należy pięć przez:
1. wczesną podorywkę ściernisk, walowanie pola i bronowanie — po wzejściu chwastów,
  2. bronowanie, motyczenie i pielnie upraw,
  3. wykaszanie chwastów na wszelkich nieużytkach przed zakwitem i zapobieganie w ten sposób rozstawianiu się,
  4. w zasiewach zboż jarych — przez pogłowne rozsiewanie azotniaku nieolejowy, w 1—2 tygodn. po wzejściu roślin w ilości 100 kg. na 1 ha, lub kaitnu pitylego w ilości 400 kg. na 1 ha.
  5. w późniejszym zaś okresie — przez skaszanie wybijających się ponad zboża kwiatostanów chwastów (ogniucha, lupochu).
- Rozporządzenie Ministra Rolnictwa z dnia 27 marca 1931 r. (Dz. U. R. P.

# KOEDUKACYJNE GIMNAZJUM KUPIECKIE

T. N. S. W.  
W SIEDL C A C H

## OGŁASZA WPISY NA ROK SZKOLNY 1937 38

SIEDLCE,  
SIENKIEWICZA 16, TEL. 220.

INFORMACJY W SPRAWACH PRZYJĘCIA, I WYSOKOŚCI OPŁAT UDZIELA SEKRETARJAT W DNIĘ POWSZEDNIE OD GODZ. 8 DO 14 EGZAMINY WSTĘPNE ROZPOCZNĄ SIĘ 22 CZERWCA O GODZ. 8 R.

nr. 41, poz. 363) ustanawia obowiązek łepienia osu, więc wykonywuj go i nie narażaj się na karę!

Wszelkich porad z dziedziny ochrony roślin udziela bezpłatnie: Stacja Ochrony Roślin Lubelskiej Izby Rolniczej, Lublin, ul. 3 Maja 20.

### Program Tygodnia niszczenia chwastów.

1. Tydzień uiszczenia chwastów w powiecie zorganizuje i przeprowadzi O.T.O. i K.R. w porozumieniu z państwowymi władzami administracyjnymi i samorządowymi.
2. Udział w Tygodniu niszczenia chwastów powinny wziąć wszystkie organizacje rolnicze (Kółka Rolnicze, Kola Gospodyń Wiejskich, Przystosowane Rolnicze, Gospodarstwa Przykładowe, Kola Młodzieży Wiejskiej, oraz

niezorganizowane społeczeństwo pod przewodnictwem Rad Gminnych i Gromadzkich, oraz szkoły.

3. Łepienie chwastów powinno być prowadzone zespołowo, pod przewodnictwem kierownika miejscowej organizacji roln., przy drogach, rowach, na miedzach, pastwiskach i nieużytkach.

4. Łepienie chwastów w uprawach polowych, ogrodowych, sadach i w obrębie zabudowań powinno być prowadzone indywidualnie — lecz pod kontrolą kierownika organizacji.

5. Chwasty w obecnej chwili powinno się niszczyć przez pielienie, wyrwanie i wycinanie i skaszanie.

6. W miejscowości gdzie istnieje kilka organizacji, należy przystąpić do pracy wspólnie lub indywidualnie, po uprzednim jednak wspólnym rozplanowaniu pracy.

### Warunki konkursu

- 1) W każdym konkursie może brać udział każdy mieszkaniec wsi polskiej.
- 2) Uczestnik konkursu przesyła pod adresem Głównego Komitetu „Tygodnia Morza” w Warszawie, ul. Wiodok 10 czynielem napisaną pracę.
- 3) Forma i rozmiar pracy — nieograniczone.
- 4) Praca winna być napisana czynielem, napisana zniemieniem i nazwiskiem ucznieelnika konkursu (podać również należy zawód) zaopatrzona w dokładny adres piszącego i przelana do Głównego Komitetu „Tygodnia Morza” do dnia 1 sierpnia r.b., w zamkniętej kopercie, na której napisać należy, w dolnym, lewym rogu konkursu I, lub konkursu II, w zależności od tego, w jakim konkursie uczestnik bierze udział.
- 5) W konkursie I szczególnie trzeba zwrócić uwagę na:
  - a) przygotowania do obchodu „Tygodnia Morza”
  - b) w przeddzień „Tygodnia Morza”
  - c) główny dzień uroczystości (wzmarusz do kościoła, uroczyste nabożeństwo, kazanie, przemówienia na placu przed kościołem, koncert, orkiestry, powrót do miejsca zamieszkania)
  - d) wrażenia i uwagi w związku z przebiegiem uroczystości
  - e) stopień zainteresowania ludności miejscowej uroczystościami
  - f) jak autor rozumie znaczenie dostępu do morza dla ludności wiejskiej,
  - g) jak autor zorganizowałby „Tydzień Morza” w roku następnym.
- 6) Poza lym można poruszać wszelkie inne sprawy i uwagi o temacie.
- 7) W konkursie II uczestnik uwzględnić m. inn. następujące momenty:
  - a) dlaczego pojechał do Gdyni,
  - b) co w Gdyni zobaczył i co szczególnie mu zainteresowało,
  - c) jak rozumie znaczenie morza dla Polski, a szczególnie dla ludności wiejskiej,
  - d) komu opowiedział o swoich wrażeniach po powrocie do domu i jak opowiadał moje było przyjęte.
- 8) Specjalny warunek dla uczestników konkursu II — należy wraz z pracą nadesłać dowód stwierdzający pobyt w Gdyni dn. 29.VI (zaświadczenie wydać może Gdynski Komitet „Tygodnia Morza”, Gdynia, Skwer Kościuszki 10).

### NAGRODY

Specjalny sąd konkursowy przyzna autorom najlepszych prac następujące nagrody (oddzielnie w pierwszym i drugim konkursie):

- nagroda pierwsza — zł. 100, nagroda druga — zł. 80, nagroda trzecia — zł. 50, nagroda czwarta — zł. 30, nagroda piątą — zł. 25, nagroda szósta — zł. 25, nagroda siódma — zł. 20, nagroda ósma — zł. 20, nagrody 9 — 15 modele okrętów wojennych, nagrody 15 — 25 — książki, nagrody 25 — 30 — kartony do wykonania modeli okrętów wojennych.
- Główny Komitet Wykonawczy „Tygodnia Morza” zastrzega sobie prawo ewentualnego druku nagrodzonych prac za oddzielnym wynagrodzeniem dla autora.

### Obwieszczenie o licytacji.

Urząd Skarbowy w Siedlecach w myśl § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Ez. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 25 czerwca 1937 r. o godzinie 10 rano w lokalu przy ul. Łukasieńskiego 52 w Siedlecach odbędzie się sprzedaż z licytacji, w pierwszym terminie ruchomości, a mianowicie: butów do piki nożnej, pantofli tenisowych i gimnastycznych, pilek łożebkowych, skóry twardziej, skóry „boks”, tańki oraz maszyn do pisania Remington, oszacowanych na łączną kwotę 1.896 zł — należących do firmy „Sport”, Mejlacha Srebrnika. Za Naczelnika Urzędu Kierownik Działu Egzekucyjnego Słomicki.

PRYWATNE 2 KLASOWE  
**ŻEŃSKIE LICEUM HANDLOWE**  
 (K U R S N A U K D W U L E T N I)  
 dawniej KURSY HANDLOWE ŻEŃSKIE

## T. RACZKOWSKIEJ

w Warszawie, UL. WSPOLNA 41, TEL. 9—27—40

prawa walepu do  
wyższych uczelni

Warunkiem przyjęcia do Liceum jest ukończenie gimnazjum ogólnokształcącego, lub 6 klas gimnazjum dawnego typu, albo trzecie szkoły zawodowej. Zapis w czerwcu w godz. 10—13 i 17—19. Dodatkowe zapisy odbędą się w końcu sierpnia, we wrześniu. EGZAMIN WSTĘPNY — od 21 czerwca.

### Znacny rozwój akcji kredytowej w zakresie zbytu i przetwórstwa pldów rolnych.

Wzrastające w ostatnich latach zainteresowanie sprawą zbytu i przetwórstwa pldów rolnych znajduje swój bardzo realny wyraz w akcji kredytowej Państwowego Banku Rolnego. Bieżący rok przynosi dalsze i niezwykłe silne rozszerzenie tej akcji. W pierwszym jedynie kwartale 1937 r. Państwowy Bank Rolny wypłaci rolnikom bezpośrednio lub za pośrednictwem ich lokalnych instytucji kredytowych oraz przedsiębiorstw rolniczo-handlowym i organizacji zbytu ogółem prawie 19 mil. zł. pod postacią kredytów krótkoterminowych, podczas gdy w ciągu całego roku 1936 odpowiednie wypłaty osiągnęły kwotę niewiele stosunkowo wyższą, gdyż ok. 24 mil. zł. Przyjąwszy pod uwagę, że upłynęła dopiero 1/3 roku — można śmiało określić, że suma kredytów tegorocznych wzrosła w dwa razy, szczególnie silny wzrost należy skonstatować w zakresie finansowania zbytu na rynku wewnętrznym, a specjalnie w dziale przetwórstwa miesięcznych (2,7 mil. zł. w I kwartale wobec znacznie mniejszych sum w roku ubiegłym). Zwiększenie

obrotu dwukrotnie wykazuje również zmiany kredytowe przeznaczone na finansowanie eksportu rolniczego oraz na finansowanie przetwórstwa.

Pod względem wypłaconych sum finansowania zbytu, zamykające się kwotą ca 15 mil. zł., obejmuje w równej mierze (po ca 7,6 mil. zł.) eksport jak obrót wewnętrzny. Przetwórstwo uzyskało efektywnie w I kwartale rb. 3,5 mil. zł. Główne miejsce wśród finansowanych przez Państwowy Bank Rolny działów przetwórstwa zajmują przetwory mięsne (3,1 mil. zł. a następnie — w wysokości ok. 2 mil. zł. — ziemniaki, ten i zboża).

### Konkursy dla ludności wiejskiej

Główny Komitet Wykonawczy „Tygodnia Morza” ogłasza niniejszym dwa konkursy dla ludności wiejskiej a mianowicie:

I Konkurs n.t. „Jak u nas obchodzono „Tydzień Morza?”

II Konkurs n.t. „Moje wrażenia z wycieczki na „Tydzień Morza” do Gdyni”.



## Kącik radiowy

### Tydzień radiowy rolnika

Od dnia 20.VI do dnia 26.VI 1937 r.

W niedzielę dn. 20.VI w porannej „Audycji dla wsi” o godz. 8.15 „Gazetka rolnicza”.

O godz. 8.45 inż. Zygmunt Mierzejewski w pogadance p. t. „Co nam daje uprawa tytoniu” zwróci uwagę na korzyści, jakie daje tyton, coraz bardziej przez rolników wprowadzany do uprawy.

W popołudniowej części „Audycji dla wsi” o godzinie 15.00 „Przegląd rynków produktów rolnych”.

O godz. 15.15 dialog p. t. „Jak wypiekniesz tak utargujesz”, w opracowaniu Tadeusza Daszewskiego, autora szeregu pogadek z cyklu „Jak zwiększyć wydajność naszych sadów”. Będąc sam doświadczonym producentem, p. Daszewski w dialogu tym zwróci uwagę właścicieli sadów na konieczność dokładniejszego sortowania i staranniejszego podawania na rynek owoców. Wielu producentów bowiem nie przywiązuje jeszcze należytej wagi do tego, jak winien wygląda owoc dostarczony do detalicznej sprzedaży i nie zdaje sobie sprawy z tego, że brak pieczołowitości w przygotowaniu do wysłania produktu owocowego obniża jego cenę.

O godz. 15.45 p. Józef Mazur wygłosi pogadankę p. t. „Sport i wychowanie fizyczne na wsi”. Popularyzacja sportu na wsi ma wyjątkowe znaczenie ze względu ogólnych i zasadniczych. To też pogadanka p. Mazura zasługuje na szczególną uwagę każdego, kto należycie docenia znaczenie wsi dla obronności kraju.

W poniedziałek dn. 21.VI o godz. 12.15 dr. Maria Sobolewska wygłosi pogadankę dla gospodyni p. t. „Przyrządzamy warzywa i jagody”.

We wtorek dn. 22.VI o godz. 12.15 „Skrzynka rolnicza” inż. Wacława Tarkowskiego.

O godz. 20.55 „Wiadomości rolnicze”.

W środę dn. 23.VI o godz. 12.15 aktualna i praktyczna pogadanka Fortunata Szarzynskiego p. t. „Uprawa ugorów”.

W czwartek dn. 24.VI o godz. 12.15 „Pogadanka rolnicza”. O godz. 20.55 „Wiadomości rolnicze”.

W piątek dn. 25.VI o godz. 12.15 „Skrzynka rolnicza” w opracowaniu inż. Wacława Tarkowskiego.

W sobotę dn. 26.VI o godz. 12.15 inż. Zdzisław Chyliński w pogadance p. t. „Gospodaruj z ołówkiem w ręku” mówił będzie o konieczności zaniechania wreszcie tak często jeszcze spotykanego systemu prowadzenia gospodarstwa bez żadnego rachunku. Przykłady z życia bowiem dowodzą, do jak oplakanych wyników prowadzi brak zrozumienia, że bez ołówka w dzisiejszych czasach gospodarować już nie można.

O godz. 20.55 z Wilna transmitowany będzie „Przegląd rolniczej prasy” w opracowaniu inż. Ireny Niewodniczańskiej.

## Francuskiego Angielskiego Niemieckiego i Hiszpańskiego

wyucza szybko i tanio dyplomowany specjalista z uniwersyteckim wykształceniem. **Siedlce, ul. Piłsudskiego 30 m. 7 (parter)** wejście z ul. Orzeszkowej.

W dniu 1 czerwca 1937 roku został otwarty pod nowym zarządem p. CZ. MUCHARSKIEJ

## Pensjonat

„ZAMIEĆ”  
w Zakopanem przy ul. Jagiellońskiej.

Pokoje elegancko umeblowane, woda bieżąca, zimna i gorąca w każdym pokoju, telefon  
ceny przystępne

## CHRZEŚCJAŃSKI ZAKŁAD zegarmistrzowski i jubilerski LEONARD SZWARC

Siedlce, Sienkiewicza Nr. 35.  
Przy zakładzie prowadzony jest dział galwaniczny-brązowniczy pod kierownictwem b. mistrza firmy J. F r a n g o t.

Srebrzenie, złocenie i platerowanie, oraz naprawa kielichów mszalnych, monstrancji, krzyży, oraz wszelkich przyborów liturgicznych i żyrandoli kościelnych. Wykonuje się na zamówienia przybory liturgiczne, godła do sztandarów i gwóźdźki.  
WYKONANIE SOLIDNE I FACHOWE.

## SAMOCHÓD „FIAT”

509 włoski torpeda 4-osobowy oszczędny w dobrym stanie sprzedam niedrogo.

Siedlce, Sienkiewicza Nr. 53 m. 2

## DRUKARNIA POLSKA

ZYGMUNTA POKRZYWIŃSKIEGO

SIEDLCE,  
PUŁASKIEGO 9.  
TELEFON 3.

## Zakład Mechaniczny i Odlewnia Żelaza WIKTORA LATKA

Siedlce, ul. Rynkowa 9 przy targowicy zbożowej  
poleca znane ze swej dobroci po cenach zniżonych

Kieraty Nr. 5 i 6 od 2-ch do 4-ch koni, na panelkach samosmarach wahadłowych, dzięki takiej konstrukcji panelki, kieraty mojej produkcji wymagają mniej siły pociągowej od innych kieratów  
Młocarnie szerokomłotne z cepami karbowanymi i klepsko z żelaza kontowego.

Sieczkarnie łyrbówki konikówki, Bentalla do ręcznego i kieratowego ruchu.

Części zapasowe do kieratów, młocarni sieczkarni i t. p.  
Odlewy żeliwne z modeli własnych i nadesłanych.

## MECHANICZNA STOLARNIA

w Siedlcach, Piłsudskiego 84.

dzierżawiona przez  
ZWIĄZEK OFICERÓW W.P. w st. sp.

wykonuje wszelkie roboty z zakresu stolarstwa białego oraz meble od skromnych do najwykwintniejszych.

Wykonanie solidne. Ceny niskie.



## Straż Pożarna Chroni wasz dobytek!

Wszelki SPRZĘT STRAŻACKI  
można nabyć obecnie w firmie

## J. H. CIOK

Siedlce, Piłsudskiego 63. tel. 222.



Prosimy żądać wszędzie

## Sprzedam plac budowlany

w środku miasta  
Wiadomość Siedlce, Administracja tygodnika „Życie Podlasia”.

## OGŁOSZENIE

Zarząd Rodziny Urzędniczej zawiadamia, iż od dnia 10 czerwca 1937 r. w świetlicy osiedla R. U. w Kisielach wydawane będą obiady, śniadania i kolacje, po cenach przystępnych.

Jednocześnie Zarząd komunikuje, że przy świetlicy są jeszcze do wynajęcia pokoje pojedyncze z umeblowaniem i utrzymaniem.

## LECZNICA

LEKARSKO DENTYSTYCZNA  
Siedlce, ul. Sienkiewicza 33 tel. 118

leczenie, plombowanie i usuwanie zębów bez bólu, zęby sztuczne, korony porcelanowe. Wojskowym i urzędnikom spłaty i ustępstwa. Przyjmują codziennie lekarze specjaliści od 9-ej rano do 9-ej wieczór.

## LEKARZ DENTYSTA Z. NAMBURCEW

Siedlce, Kilińskiego 22 I-sze p.

Przyjmuje w godz. od 10 do 2 i od 4 do 6 codziennie. Przy gabinecie pracownia zębów w sztucznych.

## OKULISTA Dr. L. Weingott

przeniósł się z Warszawy na stałe do Siedlec  
ul. Kilińskiego 14. Przyjścia codziennie od godz. 12 do 2 i od 4 do 6.

## SPECJALISTA CHOROBY SKÓRNYCH i WENERYCNICH

Dr. Med. Maksymilian SCHLEICHER  
Siedlce, ul. Kilińskiego 24.



Czytajcie  
i rozpowszechniajcie  
»ŻYCIE PODLASIA»



Warunki prenumeraty: Rocznie 8 zł., półrocznie 4 zł., kwartalnie 2 zł.

OGŁOSZENIA: Cała strona 200 zł. Drobne — 10 gr. za wyraz w wierszu jednoszpaltowym. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja rękopisów nie zwraca.